

Publiczne uczelnie zawodowe powstały w związku z procesem transformacji ustrojowej Polski i tworzeniem nowej struktury administracyjnej państwa. Miały one stanowić swoistą rekompensatę dla ośrodków miejskich, które w wyniku reformy administracyjnej z końca lat 90-tych, utraciły status miast wojewódzkich. Jednocześnie miały umożliwić młodzieży z mniejszych miejscowości podjęcie studiów w sytuacji, gdy duże ośrodki akademickie z różnych powodów były dla niej niedostępne.

Jak informuje NIK - publiczne uczelnie zawodowe kształciły studentów i rozwijały się, ale wiele elementów ich działalności wymagało poprawy. Lepiej można byłoby wykorzystać możliwości związane z dostosowywaniem oferty kształcenia do potrzeb pracodawców oraz doskonaleniem umiejętności praktycznych studentów. Zdecydowana większość uczelni nie radziła sobie należycie z zapewnieniem wymaganego poziomu bezpieczeństwa użytkowanej infrastruktury. Także działania uczelni służące zapewnieniu optymalnego gospodarowania posiadanym majątkiem oraz środkami finansowymi nie były w pełni prawidłowe i wystarczające.

W 2020 r. NIK przeprowadziła kontrolę publicznych uczelni zawodowych na Dolnym Śląsku. Wykazała ona szereg nieprawidłowości o różnym charakterze, a oceniając działalność czterech skontrolowanych uczelni NIK stwierdziła m.in., że oferta edukacyjna publicznych uczelni zawodowych Dolnego Śląska nie uwzględniała wszystkich istotnych wymogów współczesnego rynku pracy. Wyniki tej kontroli stały się dla Izby impulsem do zajęcia się tematem w skali ogólnopolskiej.

W roku akademickim 2020/2021 funkcjonowały łącznie 33 publiczne uczelnie zawodowe, które kształciły ok. 51,5 tys. studentów (co stanowiło 4,3% studentów wszystkich uczelni w kraju).

Kontrolą objęto 13 z tych uczelni i ich działalność w latach 2019-2022 (do dnia zakończenia kontroli).

Najważniejsze ustalenia kontroli

Publiczne uczelnie zawodowe starały się dostosowywać swój profil nauczania do wymogów prawnych i organizacyjnych w kontekście zmieniającego się rynku pracy. Nie czyniły tego jednak w pełni prawidłowo i wystarczająco. W trzech uczelniach (w Gnieźnie, Nowym Targu oraz Raciborzu) ich organizacja nie była zgodna z wymogami zdefiniowanymi w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W strategiach 11 uczelni nie zapewniono, z uwagi na brak mierzalnych wskaźników, możliwości rzetelnej i skutecznej oceny stopnia realizacji zdefiniowanych w nich celów. Założone w strategiach cele i zadania nie zawsze były na bieżąco (tj. co najmniej w perspektywie rocznej) monitorowane, co pozbawiało uczelnie wiedzy o adekwatnym, w odniesieniu do potrzeb otoczenia społeczno-gospodarczego, kierunku działania.

Prowadzone kierunki studiów wpisywały się w potrzeby kształcenia w zawodach deficytowych, choć żadna ze skontrolowanych uczelni nie kształciła w jednym z takich zawodów, tj. położnej.

Baza dydaktyczna uczelni uwzględniała potrzeby kształcenia, a z jej komercyjnego udostępniania czerpano korzyści finansowe (11,1 mln zł). Jednakże aż w dziewięciu z 13 uczelni (Wałcz, Tarnobrzeg, Gniezno, Chełm, Konin, Piła, Przemyśl, Racibórz, Suwałki) wystąpiły nieprawidłowości związane z zapewnieniem właściwej ochrony przeciwpożarowej, jak również z należytym wypełnianiem obowiązków wynikających z ustawy Prawo budowlane. Polegają one na utrzymywaniu obiektów budowlanych we właściwym stanie technicznym, poddawaniu ich okresowym kontrolom stanu technicznego oraz wykorzystywaniu zgodnie z przeznaczeniem.

Uczelnie nie na „piątkę”

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 14, lipiec 2023 09:32
Katarzyna Sekuła
Odsłony: 579

W latach 2019-2021 wysokość przychodów uczelni zawodowych wzrastała - z poziomu 298,3 mln zł do 308,3 mln zł. Na koniec I półrocza 2022 r. wysokość przychodów stanowiła 52,6% wartości z roku poprzedniego. Z reguły uczelnie odnotowywały dodatni wynik finansowy a osiągnęły zysk jednostkowy sięgał nawet 4,2 mln zł (Nowy Targ).

W okresie objętym kontrolą wszystkie uczelnie otrzymały dodatkowe, niestandardowe finansowanie w postaci skarbowych papierów wartościowych (o łącznej wartości 160,8 mln zł) oraz jednorazowej subwencji inwestycyjnej (łącznie 71,2 mln zł).

Dwie uczelnie (z Chełma i Gniezna) nierzetelnie wywiązywały się z obowiązków sprawozdawczych w zakresie operacji finansowych, co skutkowało brakiem ujęcia bądź nieprawidłowym wykazaniem kwot o łącznej wartości 3 063,5 tys. zł. W pięciu przypadkach (w Chełmie, Oświęcimiu, Pile, Raciborzu oraz Suwałkach) aktywność w obszarze windykacji należności nie była wystarczająca i powodowała nieuzasadnioną zwłokę w odzyskiwaniu należności. W skrajnym przypadku czynności windykacyjne podejmowane były z opóźnieniem sięgającym 856 dni względem terminu płatności.

Wnioski końcowe

Według NIK wyniki kontroli uzasadniają potrzebę podjęcia przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki działań legislacyjnych, ukierunkowanych przede wszystkim na wprowadzenie systemowych zmian doprecyzowujących zasady prowadzenia gospodarki finansowej uczelni.

Do rektorów publicznych uczelni zawodowych skierowano natomiast osiem wniosków, służących m.in. uwzględnianiu w jeszcze większym stopniu potrzeb otoczenia społeczno-gospodarczego w ofercie edukacyjnej oraz poprawie bezpieczeństwa na uczelni.

Więcej informacji na stronie [nik.gov.pl](https://www.nik.gov.pl)

Źródło: NIK